



Dron zamiast tachimetru?

Czy bezpilotowa maszyna latająca może zastąpić tachimetr? Niemiecka firma Aibotix na przykładzie testowego projektu w Norwegii udowadnia, że nie ma ku temu przeciwwskazań. Jako teren testów wybrano kamieniołom w miejscowości Asker. W ocenie firmy Aibotix pomiarzenie tego obiektu o powierzchni 33 ha za pomocą tachimetru zajęłoby 3-4 tygodnie, a do tego wiązałoby się dla geodety z różnymi niebezpieczeństwami. W przypadku drona w 4 razy krótszym czasie udało się pozyskać zdjęcia lotnicze kamieniołomu w rozdzielczości 2,3 cm oraz opracować na ich podstawie numeryczny model terenu i ortofotomapę. Jak zachwala swojego bezpilotowca X6 producent, jest on przy tym bardzo łatwy w obsłudze. Plan lotu opracowuje się w intuicyjnym oprogramowaniu

Aibotix AiProFlight, gdzie definiowane są takie parametry, jak: obszar nalotu oraz rozdzielczość i wzajemne pokrycie zdjęć. Następnie jest on wysyłany do drona, po czym maszyna w 100% automatycznie wykonuje cały lot. Pozyskane zdjęcia są później przetwarzane w aplikacjach zewnętrznych producentów, np. AgiSoft lub Enso. Wykorzystanie X6 – w ocenie producenta – ułatwiają także takie zalety maszyny, jak: stabilność lotu pozwalająca na pracę nawet przy silnym wietrze, brak konieczności kalibracji kamery czy możliwość wykonywania zdjęć ukośnych poprzez odchylenie aparatu od nadir. Do tego pomiar kamieniołomu w tej technologii nie wiązał się z żadnym ryzykiem dla życia lub zdrowia operatora – podkreśla Aibotix.

Źródło: Aibotix, JK

Kto zlokalizuje ćwierknięcia?

Firma Pitney Bowes – producent m.in. oprogramowania MapInfo – poinformowała o zawarciu wieloletniej umowy licencyjnej z Twitterem. Na jej podstawie ten popularny serwis społecznościowy będzie wykorzystywać technologię Location Intelligence do udostępniania lokalizacji w tweetach przesyłanych za pomocą urz-

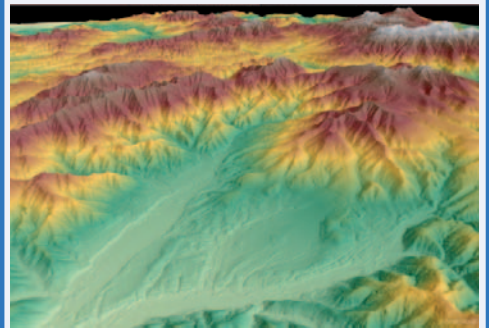
dzeń mobilnych. Funkcja ta jest domyślnie wyłączona, więc jeśli użytkownik nie zdecydował się na skorzystanie z niej, Twitter nie będzie wyświetlać jego położenia. Internauci mogą również usunąć informacje o lokalizacji przed opublikowaniem wiadomości oraz jednym kliknięciem wykasować wszystkie wcześniej zarejestrowane współrzędne. Twitter ma obecnie ponad 230 milionów użytkowników, a niemal 60% spośród 500 milionów codziennych tweetów jest przesyłanych za pomocą urządzeń mobilnych. To już kolejny sukces Pitney Bowes na rynku serwisów społecznościowych. W połowie 2012 roku spółka podpisała kontrakt na wykorzystanie swoich rozwiązań geoprzestrzennych na portalu Facebook.

Źródło: Imagis



Przetestuj najdokładniejszy model Ziemi

Firma Astrium GeoInformation Services udostępniła na swojej stronie (astrium-geo.com) przykładowe dane wysokościowe WorldDEM pozyskane przez parę niemieckich satelitów radarowych TerraSAR-X oraz TanDEM-X. Baza ta docelowo ma być najdokładniejszym jednolitym numerycznym modelem pokrycia terenu dla całej kuli ziemskiej. Jest ona tworzona od 2,5 roku w technologii sateli-



tarnej interferometrii radarowej. Oferowane przez ten model dane wysokościowe mają mieć dokładność względną 2 m i bezwzględną – 10 m. Do sprzedaży powinny wejść na początku 2014 roku w formie siatki o oczku 12 m – zarówno jako modele pokrycia terenu, jak i samego terenu. Opublikowane trzy przykładowe NMPT pokrywają miejsca o różnej rzeźbie – pofalowane obszary pustynne w Arabii Saudyjskiej, pagórkowate okolice jeziora Mjosa w Norwegii oraz rolniczy region Wagga Wagga w Australii z dużym zbiornikiem wodnym.

Źródło: Astrium GeoInformation Services

Szybkie rastry w czeskim geoportalu

Czeski Urząd Geodezji i Katastru (ČÚZK) rozbudował swój serwis mapowy o technologie pozwalające na szybszy przesył danych rastrowych. Geoportal ČÚZK działa od 2005 roku. Dziennie obsługują tysiące użytkowników, którzy wysyłają do niego nawet 4 mln zapytań. W związku z coraz większym obciążeniem usług sieciowych (np. WMS, WFS) Urząd zaczął poszukiwać rozwiązań przyspieszających dostawę danych przestrzennych. Problem rozwiązała firma Intergraph, w której technologii działa zarówno geoportal ČÚZK, jak i powiązana z nim aplikacja mobilna. W tym celu 4 TB rastrowych w formacie TIFF przekonwertowano do jednego pliku w formacie ECW, który zajmuje raptem 750 GB. Jak zapewnia Intergraph, technologia ECW pozwala nie tylko na sporą kompresję, ale także nie pogarsza wizualnej jakości rastrowych. Tak opracowane dane udostępniono następnie za pośrednictwem usługi sieciowej WMTS na potrzeby użytkowników krajowych, europejskich oraz serwisu Google Maps.

Źródło: Intergraph